

Andrzej Malinowski

"Bułgaria na przełomie XIX i XX wieku. Bułgarskie metamorfozy w publikacjach „Świata Słowiańskiego” (1905-1914)", Jarosław Rubacha, Olsztyn 2012 : [recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 19, 287-289

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

* * *

Jarosław Rubacha, *Bułgaria na przełomie XIX i XX wieku. Bułgarskie metamorfozy w publikacjach „Świata Słowiańskiego” (1905-1914)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2012, ss. 576

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że historia Półwyspu Bałkańskiego nie jest w Polsce szerzej znana. Trudno się zatem dziwić, że rozgrywające się tam wydarzenia przyjmowane były przez społeczeństwo polskie dość obojętnie. Poza wąską grupą naukowców jedynie nieliczni interesowali się przemianami zachodzącymi w tej części Europy. Równocześnie doniosłość tych zmian, jak również następstwa, jakie za sobą pociągnęły, a mianowicie zupełna zmiana mapy politycznej czy zagrożenie dla światowego pokoju spowodowane wewnętrznymi tarciami narodowymi i religijnymi w części państw powstałych na gruzach byłej Jugosławii, sprawiły, że zainteresowanie tą częścią świata w Polsce stale rośnie. Już nie tylko historycy, ale także przedstawiciele innych dyscyplin naukowych, studenci oraz coraz szersza grupa tzw. zwykłych obywateli zwraca baczniejszą uwagę na to, co dzieje się na Bałkanach. I to właśnie do nich adresowana jest recenzowana praca. Aby poznać przyczyny jakże burzliwych i krwawych przemian politycznych na Półwyspie Bałkańskim, nie wystarczy skupić się na najnowszej historii Europy, jakkolwiek miała ona na nie niezaprzeczalny wpływ. Warto jednak pamiętać, że punktem wyjścia zatargów i nieporozumień między poszczególnymi nacjami były często sprawy, których korzeni należy szukać w zamierzchłej – ze współczesnego nam punktu widzenia – przeszłości. Tymczasem na polskim rynku wydawniczym nie ma zbyt wielu publikacji, które te skomplikowane często procesy wyjaśniałyby w sposób przystępny dla czytelnika.

Lukę tę, moim zdaniem, wypełnia najnowsza monografia Jarosława Rubachy, znanego polskiego bałkanisty młodego pokolenia, autora licznych książek i artykułów poświęconych problematyce bałkańskiej przełomu XIX i XX wieku.

Dzieje Bułgarii zostały już szczegółowo opracowane przez badaczy bułgarskich i, niestety, ogólnie nie cieszą się szczególną popularnością na świecie czy w Europie. A warto jednocześnie podkreślić, że Bułgaria, poczynając od czasów średniowiecza, spełniała ważną funkcję na Półwyspie Bałkańskim i często stawała się inspi ratorem istotnych zmian zachodzących na styku Europy i Azji, a w okresie późniejszym (szczególnie od drugiej połowy XIX wieku) odgrywała wręcz kluczową rolę w polityce zagranicznej wielkich mocarstw europejskich. Również w historiografii polskiej kwestie związane z przeszłością Bułgarii, zwłaszcza tą następującą po odzyskaniu niepodległości w 1878 r., nie były zbyt często podejmowane. Nie ulega wątpliwości, że główną rolę odrywają tu opracowania całościowe, jak Tadeusza Wasilewskiego, oraz kilka tłumaczeń książek bułgarskich. Poza pracami Henryka Batowskiego, opublikowanymi jeszcze przed II wojną światową, na uwagę zasługują książki Antoniego Gizy, Apoloniusza Zaliwskiego, Mieczysława Tantego, Elżbiety Znamierowskiej-Rakk i Ireny Stawowej-Kawki. Warto jednak podkreślić, że te war-

tościowe publikacje opisują najczęściej wybrane aspekty bułgarskich dziejów, a leciwe opracowania syntetyczne obciążone są licznymi błędami i przemilczeniami, które były wynikiem ówczesnie panującego w Polsce i Bułgarii systemu politycznego.

W tym miejscu należy pochylić się nad opracowaniem stworzonym przez J. Rubachę, bowiem jego obszerne dzieło nie tylko przynosi nowe spojrzenie na nowożytną historię Bułgarii, ale, co więcej, w ogromnym stopniu przyczynia się do popularyzacji wiedzy na jej temat wśród społeczeństwa polskiego.

Pomysł na pracę ukazującą fragment dziejów tego bałkańskiego państwa poprzez pryzmat jednego z polskich czasopism słowianofilskich wydaje się bardzo interesujący. „Świat Słowiański”, stanowiący ważny element rynku prasowego w Galicji, do tej pory nie jest szerzej znany w Bułgarii, a i w Polsce dziennik ten, podobnie jak wiele innych tytułów prasy z początku XX wieku, nie jest przedmiotem badań. A szkoda, bo zawiera on wiele ciekawych informacji na temat niemal wszystkich aspektów życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego w Bułgarii, stanowiących zarówno wynik dociekliwych obserwacji autorów artykułów, jak i będących pokłosiem lektury prasy bułgarskiej i ogólnie południowosłowiańskiej. Tym samym można go uznać za ważne źródło historyczne.

Książka Jarosława Rubachy dostarcza nowe i wielopłaszczyznowe spojrzenie na dzieje Bułgarii na przełomie XIX i XX w.

Pod względem formalnym praca J. Rubachy bez wątpienia stanowi dzieło spójne, a wszystkie rozdziały są wobec siebie komplementarne i rzeczowo prezentują podjęty temat. Logiczna całość książki umożliwia zarówno całościową, jak i wybiórczo – problemową lekturę jej treści. Pewną trudność sprawiła Autorowi sprawa umiejscowienia rozdziału poświęconego kwestii macedońskiej. Jak podkreślił we wstępie, fragment ten – jego zdaniem – powinien stanowić część rozważań dotyczących bułgarskiej polityki zagranicznej. Trudno z tym twierdzeniem się nie zgodzić, zwłaszcza przy próbie formalnoprawnej analizy tego zagadnienia, ale nie ulega wątpliwości, że z perspektywy Sofii kwestia macedońska traktowana była i jest jako sprawa wewnętrzna, czysto bułgarska, a tym samym powinna być ujęta w ciąg rozważań na temat polityki wewnętrznej, na równi z unią bułgarską w 1885 r. i ogłoszeniem niepodległości w 1908 r. Niemniej wyodrębnienie kwestii macedońskiej w osobnym rozdziale osobiście oceniam pozytywnie. Jej waga dla historii Bułgarii, Półwyspu Bałkańskiego i całej Europy w pełni uzasadnia podjętą przez Autora decyzję. Przy temacie macedońskim nasuwa się jeszcze jedno spostrzeżenie. J. Rubacha podejmując się napisania dziejów Bułgarii, doskonale wiedział, że nie może uniknąć tej drażliwej kwestii obecnej nie tylko w polityce bułgarskiej, ale także innych państw (zwłaszcza Grecji i Serbii) pretendujących do przeprowadzenia zmian terytorialnych w Macedonii. Jednakże podejście Autora do tej problematyki wystawia mu dobre świadectwo, bowiem unikanie przez niego zajęcia konkretnego stanowiska nie wynika ze złej woli, ale raczej z niewchodzenia w kontrowersyjne relacje, jakie są udziałem badaczy bałkańskich, zwłaszcza aspiracji terytorialnych i walki o nowe granice. W podejściu do tych spornych problemów J. Rubacha wykazał profesjonalizm swojego warsztatu historyka oraz czujność i obiektywizm. Niemniej wszystkie

te wątki – sporne i bezsporne – mają potwierdzenie w licznych przypisach wymieniających cytowane źródła.

Jarosław Rubacha, pisząc recenzowany właśnie wolumin, połączył w nim swoje wszechstronne wykształcenie historyczne z warsztatem badawczym prasoznawcy, bowiem jego książka niewątpliwie tworzy dualizm historyczno-miedioznawczy. Z jednej strony posłużył się typowymi metodami stosowanymi w pisarstwie historycznym, z drugiej zaś wykorzystał narzędzia powszechnie używane w prasoznawstwie, co zaowocowało dogłębną wykładnią materiału na temat Bułgarii dostępnego na łamach „Świata Słowiańskiego”. Cel, jaki postawił sobie Autor, pisząc swą monografię, w moim przekonaniu został całkowicie osiągnięty, gdyż komentarze publicystów i reporterów „Świata Słowiańskiego” poddał krytycznej analizie i weryfikacji, opierając je na dokumentach i opracowaniach naukowych.

Nie trudno zauważyć, że praca Jarosława Rubachy jest pokłosiem wieloletnich i wnikliwych badań. W mojej opinii wnosi ona do polskiej historiografii nie tylko nowe ujęcie nowożytnych dziejów Bułgarii, ale i prezentuje je w sposób bardzo interesujący. Dlatego sądzę, że książka ta zyska uznanie polskiego świata naukowego, a jednocześnie wyrażam przekonanie, że spotka się ona z dobrym przyjęciem wśród szerszych kręgów czytelników polskich. Reasumując, uważam, że powstała bardzo wartościowa praca i należy mieć nadzieję, że nie będzie to ostatnia pozycja, która wyjdzie spod pióra Jarosława Rubachy.

ANDRZEJ MALINOWSKI
AP SŁUPSK

* * *

Hiroaki Kuromiya, *Głosy straconych*, Amber, Warszawa 2008, ss. 255

Autorem książki *Głosy straconych* jest Hiroaki Kuromiya, profesor historii Indiana University, autor książek poświęconych czasom stalinizmu w Związku Radzieckim¹.

Książka stanowi próbę odtworzenia głosów zwykłych ludzi niewinnie oskarżonych i straconych w czasach dyktatury Stalina w okresie Wielkiego Terroru (lata 1937-1938). Wówczas w ciągu dwóch lat skazano na śmierć około 700 000 osób, z przyczyn politycznych oskarżonych o niemieckie, polskie czy japońskie szpiegostwo lub których ogólnie uważano za „wrogów ludu”. Wielki Terror pochłonął jed-

¹ H. Kuromiya jest autorem m.in. książek: *Conscience on Trial: The Fate of Fourteen Pacifists in Stalin's Ukraine, 1952-1953*, Toronto-Buffalo-London 2012; *Między Warszawą a Tokio: Polsko-Japońska współpraca wywiadowcza 1904-1944* (we współautorstwie z A. Peplńskim), Toruń 2009; *Stalin (Profiles in Power)*, Harlow, UK 2005; *Freedom and Terror in the Donbas: A Stalin's Industrial Revolution: Politics and Workers, 1928-1932*, Cambridge 1988.